Samoocena

Samoocena w ocenianiu kształtującym jest formą wyrażenia przez ucznia świadomości stopnia osiągnięcia celów uczenia się. Początkowo świadomość ta może ograniczać się
do wskazania pozytywów i błędów lub braków w swojej pracy, następnie jest pogłębiona
o informację, w jaki sposób można tę pracę napisać poprawnie lub lepiej, a najwyższym stopniem uświadomienia jest skuteczna refleksja na temat swojego przyszłego rozwoju – odpowiedzenie sobie na pytanie, co powinnam/powinienem zrobić, żeby pracować lepiej.

Pierwsze kroki w przyzwyczajaniu uczniów do samooceny zrobiliśmy już w module drugim, w którym za pomocą krótkich technik samooceny monitorowaliśmy
i podsumowywaliśmy stopień osiągnięcia celów. Teraz kontynuujemy ten proces poprzez stwarzanie przestrzeni do pogłębionej refleksji na temat własnej pracy.

Uczenie samooceny przebiega w podobny sposób, jak w przypadku oceny koleżeńskiej. Tu również potrzebny jest wybór odpowiedniej pracy, ustalenie schematu oceniania i umiejętność udzielania informacji zwrotnej opartej na tym schemacie.

Anna Szczypkowska proponuje podzielić pracę w następujący sposób:

*Etap 1: informacja zwrotna dawana przez nauczyciela. Udziela on ustnej i pisemnej IZ przez jakiś czas, tak aby stała się ona normą w danej klasie.*

*Etap 2: ocena pracy kolegi – ćwiczenie umiejętności wyrażania swojego zdania oraz asertywności (szczególnie trudny element, kiedy uczeń nie chce narazić się ocenianemu).*

*Etap 3: weryfikacja ocen koleżeńskich przez nauczyciela (dotyczy tylko części i ma być na tyle wnikliwa, aby mieć możliwość popracowania z uczniem nieobiektywnym).*

*Etap 4: samoocena dokonywana poprzez porównanie z odpowiedzią właściwą, wskazaną przez nauczyciela, a następnie napisanie komentarza dla samego siebie. W komentarzu ma się znaleźć:*

*co powinienem zrobić, aby było lepiej, refleksja nad tym, ile czasu poświęciłem na naukę,
z jakich źródeł korzystałem, itp.*

Należy także pamiętać, że samoocena nie jest samokrytyką. Należy zadbać o to, by uczeń znalazł w swojej pracy nie tylko wady, ale przede wszystkim, by nabrał przekonania, jak wiele już potrafi.

Justyna Franczak podaje inny sposób:

*Najpierw skupialiśmy się tylko na wyszukaniu pozytywów i błędów w pracach. Potem
na tablicy wypisywaliśmy najczęściej pojawiające się trudności, a następnie wspólnie zastanawialiśmy się nad takimi sposobami nauki, aby te problemy rozwiązać. Równolegle, podczas godzin dyspozycyjnych, rozmawialiśmy o sposobach przyswajania wiedzy oraz poznawaliśmy swoje predyspozycje (używając różnych narzędzi, np. testów psychologicznych). Dopiero kiedy uczniowie mieli już pojęcie o sposobach uczenia się, przechodziliśmy
do dokonywania pełnej samooceny.*

Do samooceny można wykorzystać tabelę:

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Schemat oceniania | IZ ucznia | IZ nauczyciela |
| + / - | Uwagi do własnej pracy |
| 1. …
2. …
3. …
 |  |  |  |

Istotne jest, by nie mylić samooceny z autokorektą. W powyższej tabeli kolumna +/- służy autokorekcie, a kolumna Uwagi do własnej pracy to samoocena-autorefleksja.

Samoocenę warto stosować przede wszystkim w przypadkach, kiedy uczeń może odnieść swoją pracę do wzorca, np. nauczyciel podaje prawidłowe rozwiązanie, a uczeń dokonuje korekty (o ile jest ona potrzebna) i zaznacza sobie np. kolorami, czy zadanie miał dobrze, czy źle, czy częściowo dobrze. Potem dopiero następuje właściwa samoocena: 1. już potrafię… , 2. muszę popracować nad.../ nie rozumiem… Nauczyciel otrzymuje informację od uczniów, z czym mają jeszcze kłopot i odpowiednio może kształtować swoje lekcje, efektywniej gospodarując czasem. W powyższej tabeli zamiast wzorca używany jest schemat oceniania. Ostatnią kolumnę można wykorzystać obligatoryjnie. Wyniki samooceny nie muszą być koniecznie znane innym osobom (np. kolegom). Dlatego na początku samoocena powinna dotyczyć głównie prac pisemnych lub być wyrażona w formie pisemnej. Nauczyciel może dokonać korekty w czasie pierwszych prób samooceny, podkreślając szczególnie osiągnięcia ucznia. Kiedy uczniowie oswoją się z taką formą, w ostatniej kolumnie tabeli może pojawić się nawet ocena koleżeńska.

 W samoocenie, podobnie jak w ocenie koleżeńskiej, schemat oceniania można zastąpić modelem odpowiedzi.

Nauczyciel powinien przywiązywać dużą uwagę do samooceny wykonanej przez uczniów. Dobrze napisana samoocena może być odczytana jako wzór dla innych uczniów. Powinna być przechowywana wraz z pracą ucznia.

Samoocena pozwala uczniom dokonać refleksji:

* Co już umiem?
* Nad czym muszę jeszcze popracować?
* Co powinienem zmienić w swoim sposobie uczenia się?
* Jakie powinienem przyjąć postanowienie na przyszłość?

Są to cztery elementy informacji zwrotnej. Największy problem może stanowić podejmowanie przez uczniów postanowień. Jest to bardzo trudne dla młodych ludzi, ale może być dla nich dobrym drogowskazem w ich rozwoju i w pokonywaniu trudności.

Uczniowie często przypisują czynnikom zewnętrznym powody poniesionych porażek. Są skłonni raczej obwiniać się za brak zdolności, niż za brak pracowitości. Samoocena pomaga uczniom odnaleźć faktyczne przyczyny swoich sukcesów i porażek. Zwiększa to szansę
na przeciwstawienie się powodom porażek oraz wzmocnienie wiary w siebie i swoje możliwości.

Samoocena ma wielu zwolenników. Mariola Szczepanowska, nauczycielka biologii gimnazjum w Ziębicach, tak przedstawia korzyści z jej zastosowania:

*- Uczniowie powoli zdają sobie sprawę, że samoocena pomaga im się uczyć, widzą co już wiedzą, czego jeszcze nie potrafią i w jaki sposób można uzupełnić swoje braki.*

*- Stają się bardziej samodzielni i samokrytyczni.*

*- Chętniej poprawiają swoje prace.*

*- Nie porównują się z innymi uczniami.*

*- Wzrasta ich poczucie wartości, bo nikt ich nie krytykuje za to, że robią coś źle.*

*- Lekcje dla uczniów są ciekawsze*

*- Dla mnie to oszczędność czasu.*

Powyższe obserwacje popiera również opiniami swoich uczniów:

*– Od razu zobaczyłam, co wpisałam źle. Musiałam się odwołać do podręcznika i poszukać zdań, które niepoprawnie uzupełniłam. Potem wpisałam wyrazy dobrze pomarańczowym kolorem. Bardzo go lubię. Od razu mi się kojarzy z dobrą odpowiedzią i łatwiej mi ją zapamiętać.*

*– Samego siebie nie oszukasz. Widzisz, jakie masz braki. A może to dlatego, że nie uważałem na lekcji?*

*– Jak Pani ocenia, to ja szybko zapominam o swoich błędach. A tutaj? Musiałam sam popracować, żeby je poprawić.*

*– Nie czuję się taki zestresowany, jak coś źle zrobię.*

*– Wydaje mi się, że jest to dowód zaufania. Teraz wykonujemy pracę, jaka jest zarezerwowana tylko dla nauczyciela. Wcale ta praca nie jest łatwa.*

**Rzetelność oceny koleżeńskiej i samooceny**

Nauczyciele czasami obawiają się wprowadzić ocenę koleżeńską i samoocenę uczniowską
na swoich lekcjach, gdyż nie wierzą, że taka ocena może być rzetelna. Badania jednak dowodzą, że uczniowie po pewnym czasie stosowania samooceny przestają „oszukiwać”, gdyż nie widzą powodu, aby to robić. Jeśli przekonamy ich, że taka ocena służy jedynie im
i ma pomóc w nauce, a nie służy do wartościowania, to zauważą, że fałszowanie samooceny
i oceny koleżeńskiej nie ma sensu.

Ważnym warunkiem obiektywności oceny jest precyzyjny schemat oceniania
i przyzwyczajenie uczniów (najlepiej własnym przykładem) do ścisłego odnoszenia się tylko do jego punktów.

*Coś w tym jest, że uczniowie oceniają siebie nawzajem zazwyczaj surowiej – myślę, że wpływ na to może mieć fakt, że gdy to robią po raz pierwszy, to - mówiąc bardzo potocznie "czują powera" - że oni rządzą więc pokażą, jak to jest być nauczycielem i wstawić pałę, bo marzyli
o tym całe swoje szesnastoletnie życie (pierwsza liceum) życie - i dopiero przekonanie ich, że tu chodzi o* ***obiektywną*** *ocenę umiejętności, a nie dokopanie komuś może coś zmienić - ale
za pierwszym razem ja dałbym im się "wyszumieć" - tak, to prawda, będą surowi, będą wynajdywać błędy tam gdzie ich nie ma, ale w końcu im przejdzie - może eksperymentalnie dać tę samą pracę do ocenienia paru uczniom:)? Wtedy i oceniający wie, że jego ocena będzie "weryfikowana" przez kolegę i dwa razy się zastanowi zanim coś podkreśli przekreśli
 i w ogóle* .

*Co do samooceny - uczniowie mają z tym trudności, to prawda. Wiadomo, że niektórzy powiedzą, nie wiem, niektórzy zaniżą, a będą też tacy wesołkowie, którzy powiedzą "wszystko było super niech mi pan wstawi szóstkę albo powie, że jest rewelka" - ale spokojne, rzeczowe argumenty nauczyciela poparte nacobezu mogą tu wiele zmienić (Czy na pewno wszystko zawarłeś w tej wypowiedzi? Spójrz na pytanie, spójrz, co powinieneś zawrzeć a co powiedziałeś/napisałeś) - tego nauczył mnie kolega po fachu i okazało się, że działa. Największy twardziel klasowy mięknie, gdy prowadzi się z nim rzeczową rozmowę przy klasie bez "najeżdżania" na niego tylko popartą logicznymi argumentami:))*

Krzysztof Świątek, język obcy, technikum, Ostróda

Rodzą się też u niektórych nauczycieli obawy o wartość samooceny. Obawy te wynikają między innymi z braku zaufania do swoich uczniów i ich możliwości.

Zastanówmy się, czy IZ tworzona przez uczniów jest wartościowa tylko wtedy, gdy zawiera prawidłowo opisane cztery elementy. Magdalena Swat – Pawlicka uważa, że nie to jest podstawowym celem samooceny: *Na początku staram się nie prosić o 4 elementy IZ, ale o wskazanie tego, co dobre, potem tego, co się nie udało, następnie – o omówienie możliwości poprawy. Ostatni element, najtrudniejszy w moim poczuciu dla uczniów, pozostawiam jedynie do realizacji grupom, które radzą sobie z informacją zwrotną.
W przypadku samooceny warto, aby uczeń samodzielnie wyznaczył sobie jakieś zadania
na przyszłość, nawet jeśli nie są one wybrane po naszej myśli.*

Jeżeli uczeń, na podstawie analizy swojej pracy oraz biorąc pod uwagę swoje możliwości, zainteresowania, sam zredaguje dla siebie wskazówki do rozwoju, to istnieje duża szansa, że je zrealizuje. Doceniająca informacja zwrotna od nauczyciela będzie dla ucznia dodatkową motywacją do dalszej pracy i wyznaczania sobie kolejnych celów oraz sposobów dojścia
do nich.

**Techniki samooceny**

Poniżej przedstawiamy kilka technik samooceny, służących uzyskaniu szybkiej i prostej informacji od ucznia na temat efektów jego pracy na lekcji lub stopnia zrozumienia nowego materiału. Niektóre techniki poznaliście już w module drugim, tu poszerzamy je
o komentarze nauczycieli praktyków. Macie też z pewnością swoje techniki, które pomagają wam we wprowadzaniu samooceny. Mamy nadzieję, że podczas tego modułu podzielicie się na forum z innymi uczestnikami kursu swoimi propozycjami lub modyfikacjami poniższych propozycji.

##### **Metoda świateł drogowych**

Uczniowie po wykonaniu zadania są proszeni o oznaczenie pracy kolorem zielonym, żółtym lub czerwonym, w zależności od tego, jak oceniają wykonanie przez siebie zadania (dobrze, częściowe, słabe). Takie działanie zmusza uczniów do oceny swojej pracy i refleksji nad nią. Oznaczenia te służą uczniom jako nieskomplikowany sposób komunikowania samooceny. Potem można prosić uczniów, aby w grupach każdy indywidualnie uzasadnił, dlaczego posłużył się właśnie tym kolorem, który wybrał. Wtedy samoocena będzie połączona również z oceną koleżeńską. Połączenie takie pomoże rozwinąć stopniowo potrzebne umiejętności
i nawyk obiektywizmu niezbędny dla samooceny.

W innej wersji „sygnalizacji świetlnej” można poprosić uczniów, by podnieśli kolorowe kartki z oceną tak, aby nauczyciel mógł je zobaczyć. Następnym poleceniem może być dobranie się par: “zielony” z “żółtym” i poproszenie „zielonego” o udzielenie pomocy
i wskazówek „żółtemu” (dzięki temu uczniowie uczą się od siebie nawzajem). Wszystkich “czerwonych” nauczyciel może zebrać razem i wytłumaczyć im zagadnienie drugi raz. Taki podział ról jest bardzo korzystny, każdy „żółty” ma swojego „nauczyciela”, sam nauczyciel ma tylko kilku („czerwonych”) uczniów, którzy mają poważniejsze problemy.

Metoda „świateł” może być szczególnie pomocna przy powtórzeniu lub przygotowaniu do sprawdzianu. Pierwszym etapem przygotowania do sprawdzianu powinno być szczegółowe określenie „nacobezu”. Można je ująć w formie haseł i wypisać na tablicy. Wtedy uczniowie zaznaczają przy każdym haśle światło drogowe: zielone – wszystko jasne, żółte – mam wątpliwości i czerwone – nie jestem przygotowana/y. Chodzi o to, aby uczniowie zastanowili się, w jakim stopniu są przygotowani do klasówki. Kolory świateł całej klasy dają nauczycielowi wskazówkę, co należy jeszcze przed sprawdzianem powtórzyć i ile czasu na powtórzenie poświęcić.

*Metodę „świateł” zastosowałam przy przygotowaniu do sprawdzianu ROZWIĄZYWANIE NIERÓWNOŚCI TRZECIEGO STOPNIA. Pierwszym etapem było szczegółowe określenie „nacobezu”.  Ujęłam to w formie haseł i wypisałam na tablicy.*

*1. Obliczanie pierwiastków*

*2. Zaznaczanie ich na osi liczbowej*

*3. Narysowanie linii znaków*

*4. Odczytanie i zapisanie przedziałów liczbowych spełniających nierówność*

*Wtedy uczniowie zaznaczyli przy każdym haśle światło drogowe: zielone – wszystko jasne, żółte – mam wątpliwości i czerwone – nie jestem przygotowna/y. Uczniowie zastanowili się, w jakim stopniu są przygotowani do klasówki. Kolory świateł całej klasy dały mi wskazówkę, że należy jeszcze przed sprawdzianem powtórzyć odczytywanie przedziałów liczbowych spełniających nierówności i sporo czasu muszę na to poświęcić.*

Małgorzata Klonowska, przedmioty zawodowe, technikum, Ostróda

*Stosuję również zmodyfikowaną technikę świateł - uczniowie rysują obok kolejnych punktów nacobezu do zajęć kropki w odpowiednich kolorach (ich znaczenie jest takie samo jak kolorów kartek), wówczas jest to informacja nie tylko dla mnie, ale również dla rodziców uczniów.*

Marta Bąkowska, edukacja wczesnoszkolna, szkoła podstawowa, Warszawa

**Zdania podsumowujące:**

Nauczyciel prosi uczniów o dokończenie jednego ze zdań:

Dziś na lekcji dowiedziałem się, że...

Chciałbym zapamiętać...

Trudne było...

Zaskoczyło mnie...

itp.

Można prosić uczniów o zapisanie tych zdań w zeszycie lub na kartkach albo o wypowiedzenie ich głośno w klasie. Jeśli nauczyciel pracuje metodą portfolio, to może w teczce uczniów zamieszczać po każdej lekcji zdania podsumowujące.

*Bardzo lubię stosować zdania podsumowujące. Od pierwszego modułu gromadzę ciekawe początki tych zdań. Przytaczam kilka*:

*Teraz bardziej doceniam ...*

*Teraz obiecuję sobie, że …….*

*Nabrałem wprawy w ….*

*Postawiłem sobie nowe pytania na temat …….*

*Zweryfikowałem swoje poglądy na temat …….*

*Byłem dumny ze sposobu, w jaki …….*

Beata Pusz, geografia, LO, Częstochowa

**Technika : TAK –NIE**

Po zapoznaniu się uczniów z tematem lekcji i materiałem dotyczącym danego tematu, nauczyciel prosi o podniesienie rąk przez osoby, które nie mają żadnych wątpliwości związanych z danym tematem. Technika ta pozwala nauczycielowi na bardzo szybką diagnozę na temat tego, czy powinien jeszcze zatrzymać się na temacie, czy może już przejść do następnego.

*Metodę "tak - nie" wykorzystałem przy odbiciach dolnych i górnych. Osoby, które odpowiedziały "tak", podpowiadały kolegom, jak ułożyć ręce, prawidłowe ustawienie nóg przy odbiciu.*

Tomasz Celuch, wychowanie fizyczne, gimnazjum, Radzanów

**Technika WCN:**

Przed przystąpieniem do nowego tematu uczniowie odpowiadają na dwa pytania:

1. Co już na dany temat wiem?
2. Czego chciałabym/łbym się dowiedzieć?

Pod koniec lekcji odpowiadają na pytanie:

1. Czego się nauczyłam/em?

**Technika oceniania trudności:**

Po lekcji uczniowie odpowiadają na pytania:

1. Czego się dziś nauczyłam/em?
2. Co było dla mnie łatwe?
3. Co było dla mnie trudne?
4. Czego bym się chciał/a jeszcze nauczyć?

*Po każdej lekcji uczniowie króciutko odpowiadali na te pytania i oddawali mi swoje kartki z odpowiedziami. Po skończonym rozdziale i sprawdzianie porównaliśmy, co chłopcy oceniali jako łatwe i trudne dla siebie, i jak poradzili sobie z tymi zagadnieniami na sprawdzianie. Dla niektórych było to ciekawe doświadczenie (rzeczy, które ocenili jako łatwe, wcale nie wyszły im najlepiej).
Wniosek chłopców: nie wolno pomijać ćwiczeń, które pozornie nie sprawiają problemów.*

Anna Jaruszewska, język polski, gimnazjum, Bytom

**Technika małych kroków:**

Nauczyciel rozpisuje cel lekcji na mniejsze cele pośrednie. Przy zapoznawaniu uczniów z tematem wskazuje stopniowo miejsca, które uczniowie już osiągnęli i sprawdza (podniesienie ręki przez uczniów), czy wszyscy zgadzają się, że cel pośredni został już osiągnięty. Jeśli uczniowie uważają, że cel nie został osiągnięty, można polecić wyjaśnienie wątpliwości w grupach.

*Na lekcjach wykorzystałam różne techniki zaproponowane w materiale dydaktycznym, jednak najbardziej utkwiła mi w pamięci technika małych kroków. Okazała się świetnym sposobem na uporządkowanie wszelkich zagadnień przekazywanych podczas lekcji. Uczniowie znali poszczególne etapy pracy, co wpłynęło pozytywnie nie tylko na ich aktywność podczas lekcji, ale również poprawiło ich zachowanie, Dla trzech uczniów cel pośredni nie został osiągnięty, dlatego skorzystałam z wzajemnego nauczania uczniów.*

Patrycja Grzybek, język polski, szkoła podstawowa, Hażlach

**Kosz i walizka**

Nauczyciel rysuje na tablicy: kosz i walizkę. Uczniowie otrzymują karteczki, na jednej wpisują to, co chcieliby z lekcji zapamiętać, a na drugiej to, co wydaje się im zbędne. Wychodząc z klasy przylepiają karteczki w walizce i koszu. Dzięki tej technice nauczyciel może dowiedzieć się, co uczniowie wynieśli z lekcji i czy sposób przedstawienia tematu był korzystny dla uczniów.

*Uczniom bardzo podoba się metoda walizki i kosza. Pozwala mi to na zorientowanie się czy dany materiał został przeze mnie odpowiednio przeprowadzony, czego uczniowie dowiedzieli się z mojej lekcji i czy wiadomości te uważają za przydatne i interesujące, czy zbędne i mało ciekawe.*

Dorota Hajduk, geografia, gimnazjum, Zgierz

**Ocena atmosfery sprzyjającej uczeniu się podczas lekcji:**

Po każdej lekcji uczniowie wypełniają ankietę i oddają ją nauczycielowi. Ankieta może być np. taka:

**Lekcja :**

**Data:**

**Imię i nazwisko:**

1. Jak oceniasz swoje zachowanie podczas dzisiejszej lekcji? W jakim stopniu sprzyjało ono Twojemu uczeniu się.

|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

(zakreśl odpowiednią ocenę)

2. Co można by było zmienić w lekcji, abyś lepiej z niej skorzystał/a?

....................................................................................................................................................

 3. Co podobało Ci się w dzisiejszej lekcji? Co sprzyjało atmosferze nauki podczas lekcji?

....................................................................................................................................................

Wyniki takiej ankiety mogą posłużyć nauczycielowi zarówno do lepszej organizacji lekcji, jak też do indywidualnego podejścia do ucznia. Ucznia zaś pobudzają do refleksji na temat własnego uczenia się.

*Przytoczę kilka znamiennych myśli*: 

*„TY SAM I TWOJA OSOBOWOŚĆ - NAJPOTĘŻNIEJSZYM INSTRUMENTEM MOTYWACYJNYM.*

*mierny nauczyciel ------------mówi*

*dobry nauczyciel ................wyjaśnia*

*lepszy nauczyciel................demonstruje*

*doskonały nauczyciel...........inspiruje*

*Nauczanie nie jest zawodem. To pasja. To, co zrobisz dla dzieci, one potem zrobią dla społeczeństwa.
Celem nauczania dziecka jest umożliwienie mu dawania rady bez nauczyciela. Pozwólmy młodym uwierzyć, że mogą zmienić swoje życie jeśli tylko spróbują. Edukacja to nie przygotowanie do życia, to życie samo w sobie. Sekretem nauczania jest szacunek dla ucznia. Nauczać, to ponownie się uczyć.”*

*To też materiał na zastanowienie się, gdzie jest mi bliżej - prawda?*

Eleonora Zwiewka, język obcy, LO, Piła

**Test samokontroli**

Przed testem, czy sprawdzianem nauczyciel przygotowuje karteczki z pytaniami i kilkoma możliwymi odpowiedziami na każde pytanie. Część odpowiedzi może być błędna, a część prawidłowa, ale niepełna i jedna całkowicie prawidłowa. Po drugiej stronie kartki nauczyciel zaznacza tę odpowiedź, która jest najlepsza. Uczniowie po otrzymaniu kartek, odpowiadają na pytania (samodzielnie lub w parach), a następnie sprawdzają poprawność wyboru odpowiedzi po drugiej stronie karki.

*Na lekcjach powtórzeniowych często stosuję test samokontroli, dzięki któremu uczniowie wiedzą, co umieją dobrze, a czego powinni się jeszcze nauczyć. Skorzystałam z techniki oceniania trudności, ponieważ była to dla mnie IZ dotycząca tego, co powinnam dzieciom jeszcze wytłumaczyć.*

Urszula Tulska, matematyka, szkoła podstawowa, Ludwikowice

**Dowód na to, że się uczę**

Nauczyciel zadaje uczniom na początku lekcji pytanie lub zadanie do rozwiązania. Uczniowie próbują je rozwiązać, ale nie mają jeszcze odpowiednich wiadomości i umiejętności do rozwiązania problemu. Nauczyciel ogłasza, że po lekcji rozwiązanie tego problemu będzie dla uczniów całkiem jasne. Pod koniec lekcji nauczyciel wraca do problemu i wszyscy uczniowie odpowiadają na zadane na początku lekcji pytanie. Doświadczenie to pokazuje uczniom, że osiągnęli zakładany cel i poszerzyli swoją wiedzę.

***Temat: Powieść „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza jest wierna historii, ale czy obiektywna?***

***W trakcie lekcji uczniowie poznali znaczenie słów: subiektywny, obiektywny, tendencyjny. Wypisywali cechy rycerstwa krzyżackiego i polskiego. Charakteryzowali zbiorowość. Określali kontekst biograficzny i historyczny powieści. Wyjaśniali, dlaczego H. Sienkiewicz stworzył świat czarno-biały. Na zakończenie lekcji potrafili odpowiedzieć na pytanie zadania w temacie.***

**Joanna Bonarek, język polski, szkoła podstawowa, Gołkowice**

Innym wariantem tej techniki może być zadanie uczniom zadania domowego na początku lekcji i zapowiedź, że po zakończeniu lekcji każdy z uczniów będzie umiał samodzielnie odrobić pracę domową. Ważne jest, aby uczeń sam ocenił, że się czegoś nauczył i że jest teraz gotów do rozwiązania problemu. Dobrze, gdy problem początkowy jest tak sformułowany, że uczniowie są zainteresowani jego rozwiązaniem.

*Na początku lekcji zapisałam na tablicy zadanie domowe: „Nad losem latarnika ciążyło fatum”. Uzasadnij stwierdzenie, odwołując się do przykładów z lektury.*

*W czasie zajęć gromadziliśmy informacje na temat losów żołnierza oraz tułacza, tworząc mapę jego wędrówki i zaznaczając miejsca pobytu. Wspólnie zastanawialiśmy się, dlaczego nigdzie nie zagrzał miejsca na dłużej?*

*Na końcu lekcji wróciłam do treści zadania domowego. Uczniowie zgodnie stwierdzili, że potrafią uzasadnić to stwierdzenie.*

Mariola Frąszczak, język polski, gimnazjum, Śmigiel